

Sygn. akt VIII C 1/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 października 2023 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Justyna Stelmach

Protokolant: stażysta Julita Pietrasiak

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2023 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...)
z siedzibą w W.

o zapłatę

zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.424 zł (jeden tysiąc czterysta dwadzieścia cztery złote) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;

oddala powództwo w pozostałym zakresie;

zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.709,52 zł (jeden tysiąc siedemset dziewięć złotych pięćdziesiąt dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych:

od powódki kwotę 602,32 zł (sześćset dwa złote trzydzieści dwa grosze),

od pozwanego kwotę 169,89 zł (sto sześćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt dziewięć groszy).

Sygn. akt VIII C 1/22

UZASADNIENIE

W dniu 28 grudnia 2021 roku powódka A. M., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej V. (...) z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 6.586 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 24 kwietnia 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki C. o nr rej. (...) stanowiący własność Ł. D.. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony w zakresie OC u pozwanego. W okresie likwidacji szkody poszkodowany wynajął od powódki auto zastępcze segmentu C które użytkował w okresie od dnia 29 kwietnia do dnia 4 czerwca 2018 roku (37 dni). Stawka dobową najmu wyniosła 178 zł, a z tytułu najmu powódka wystawiła fakturę na kwotę 6.586 zł. Decyzją z dnia 2 lipca 2018 roku pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, że poszkodowany posiadał inne pojazdy. W dalszej

kolejności pełnomocnik podniósł, że stosowana przez powódka stawka ma rynkowy charakter, że pozwany nie udzielił odpowiedzi na szczegółowe pytania poszkodowanego dotyczące najmu, że poszkodowany zdecydował się na ofertę powódki, ponieważ była ona dla niego bardziej korzystna. Na okoliczność długości najmu wyjaśnił, że wynikała ona z procesu likwidacji szkody i naprawy pojazdu, przy czym wszystkie czynności leżące po stronie powódki przebiegały sprawnie. Pełnomocnik wskazał ponadto, że powódka nabyła wierzycelność względem pozwanego w drodze umowy cesji.

(pozew k. 5-9)

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu. Pełnomocnik nie kwestionując zdarzenia rodzącego odpowiedzialność pozwanego oraz uprawnienia poszkodowanego do skorzystania z pojazdu zastępczego wyjaśnił, że na podstawie pozyskanej z (...) informacji pozwany ustalił, że poszkodowany był właścicielem kilku innych pojazdów ciężarowych i osobowych, a jednocześnie nie zdołał wykazać, aby nie miał możliwości zastąpienia uszkodzonego samochodu innym, który znajdował się w jego posiadaniu w dacie szkody. Wobec powyższego koszt wynajmu auta zastępczego u powódki nie miał ekonomicznego uzasadnienia. Niezależnie od powyższego pełnomocnik podniósł, że pozwany przekazał poszkodowanemu informację o możliwości zorganizowania wynajmu pojazdu o klasie tożsamej z pojazdem uszkodzonym, a także o akceptowanych stawkach najmu w przypadku wynajęcia auta od podmiotu zewnętrznego. Poszkodowany nie skorzystał z tej propozycji czym naruszył zasadę minimalizacji rozmiarów szkody. Pełnomocnik zanegował ponadto okres najmu akcentując, że ten nie powinien przekraczać 13 dni. Zwrócił uwagę, że uszkodzony samochód był jezdny po szkodzie, że oczekiwał na naprawę w warsztacie przez okres jednego miesiąca, choć w tym czasie mógł być normalnie użytkowany.

(odpowiedź na pozew k. 49-55)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Po wydaniu opinii przez biegłego sądowego pełnomocnik pozwanego oświadczył, że uszkodzony samochód marki C. był jezdny po kolizji, wobec czego uzasadniony okres najmu pojazdu zastępczego winien trwać maksymalnie 8 dni.

(pismo procesowe k. 92-92v., k. 146-146v., protokół rozprawy k. 112-113, k. 163-164)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 kwietnia 2018 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki C. (...) o nr rej. (...), stanowiący własność Ł. D.. W momencie zdarzenia pojazdem tym kierował ojciec poszkodowanego. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego ubezpieczyciela.

(zeznania świadka Ł. D. 00:04:08-00:15:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 sierpnia 2022 roku, zgłoszenie szkody k. 65-66, okoliczności bezsporne)

Dzień po zdarzeniu poszkodowany zgłosił szkodę ubezpieczycielowi. Pozwany potwierdził zgłoszenie, wezwał poszkodowanego do przedłożenia wymaganych dokumentów, a także przesłał mu na pocztę email informację na temat wynajmu pojazdu zastępczego. W jej treści wyjaśnił, że wydatki poniesione na najem powinny być celowe i ekonomicznie uzasadnione, a wynajęty pojazd nie powinien być wyższej klasy niż uszkodzony, że nie znajdują ekonomicznego uzasadnienia wydatki na najem jeśli roszczęcy mógł skorzystać z innego auta pozostającego w jego dyspozycji. Dodał, że w razie konieczności najmu pojazdu zastępczego poszkodowany winien go powiadomić o takim fakcie, co umożliwi udzielenie poszkodowanemu pomocy poprzez przekazanie danych wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem celem udostępnienia auta zastępczego. Zastrzegł ponadto, że w przypadku nieskorzystania z jego oferty i udokumentowania wyższych kosztów najmu, zostaną one zweryfikowane do poziomu określonego w tabeli. Dla klasy C pojazdu pozwany przewidział stawkę od 85 do 89 zł

netto w zależności od okresu najmu, dla pojazdów dostawczych małych stawkę od 120 zł do 128 zł netto, dla furgonów stawkę od 175 do 180 zł netto.

W treści zgłoszenia szkody nie zostały wymienione uszkodzenia koła lub zawieszenia. Jako uszkodzone elementy podano: słupek środkowy lewy, błotnik tylny lewy, zderzak tylny.

(zgłoszenie szkody k. 65-66, informacja na temat najmu pojazdu zastępczego k. 75-75v., wydruk wiadomości email k. 76, okoliczności bezsporne)

W dniu 28 kwietnia 2018 roku Ł. D. podpisał z powódką umowę najmu pojazdu zastępczego marki F. (...). Stawka dzienna najmu wyniosła 178 zł za każdą rozpoczętą dobę najmu. Umowa nie przewidywała limitu km, obowiązku uiszczenia kaucji, brak było udziału własnego, opłat za dodatkowego kierowcę, umożliwiała wyjazd samochodem poza granice RP, auto mogło zostać oddane do bezpłatnego używania osobom trzecim. Umowna stawka najmu została wynegocjowana przez poszkodowanego.

Ł. D. miał prawo do odliczenia podatku VAT w ramach wypożyczenia samochodu zastępczego.

W związku z przedmiotową umową najmu poszkodowany złożył oświadczenie, w treści którego wskazał, że nie ma możliwości korzystania z innych pojazdów nadających się do użytkowania w zastępstwie uszkodzonego. Dodał, że jest właścicielem samochodu marki R., który jednak jest wykorzystywany do działalności gospodarczej, jak również dwóch pojazdów marki F. (...), z których również nie ma możliwości korzystania.

(zeznania świadka Ł. D. 00:04:08-00:15:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 sierpnia 2022 roku, umowa najmu k. 13-15, oświadczenie k. 19, k. 20, k. 21, arkusz naprawy pojazdu k. 31, okoliczności bezsporne)

W dacie rozpoczęcia najmu ustanowiony przez poszkodowanego pełnomocnik na jego prośbę zwrócił się do pozwanego o udzielenie informacji dotyczących ogólnych warunków wynajmu pojazdu z polisy OC sprawy, sformułował jedenaście pytań dotyczących najmu, poprosił o przesłanie wzoru umowy oraz OWU. Wiadomość ta pozostała bez odpowiedzi ze strony ubezpieczyciela.

Po wysłaniu powyżej wiadomość Ł. D. oświadczył na piśmie, że został poinformowany o możliwości wynajmu pojazdu zastępczego bezpośrednio od ubezpieczyciela lub firm z nich współpracujących, że w związku z otrzymaną informacją upoważnił K. M. do wszelkich czynności związanych z likwidacją szkody oraz najmem pojazdu zastępczego, że pozwany nie udzielił odpowiedzi na zadane pytania o warunki najmu pojazdu zastępczego.

Poszkodowany zdecydował się na wysłanie przedmiotowego zapytania do pozwanego, ponieważ otrzymana od niego informacja na temat najmu nie zawierała żadnych szczegółów. Dla Ł. D. istotne było, czy umowa najmu przewiduje udział własny w szkodzie, czy autem może jeździć osoba poniżej 21-ego roku życia, nie był bowiem w stanie przewidzieć, kto będzie korzystał z samochodu zastępczego.

(zeznania świadka Ł. D. 00:04:08-00:15:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 sierpnia 2022 roku, pełnomocnictwo k. 34, wydruk wiadomości email k. 35-36, oświadczenie k. 38)

Naprawę uszkodzonego pojazdu Ł. D. zlecił (...) C.. Z uwagi na długi okres oczekiwania na części zamienne nastąpiła zwłoka w procesie naprawy.

W momencie przyjęcia samochodu do warsztatu nie wykonano badania geometrii pojazdu, uczyniono to dopiero po zakończeniu naprawy. Stwierdzone w momencie przyjmowania pojazdu do naprawy podejrzenie uszkodzenia zawieszenia nie potwierdziło się, samochód marki C. był jezdny. W sporządzonej przez warsztat kalkulacji naprawy, jak również w wystawionej fakturze za naprawę, nie zostały wymienione elementy zawieszenia pojazdu.

W arkuszu naprawy odnotowano następujące czynności: zgłoszenie szkody (24.04), przyjęcie uszkodzonego pojazdu do naprawy (28.04), poinformowanie ubezpieczyciela

o konieczności dokonania oględzin (30.04), dokonanie oględzin (1.05), otrzymanie od ubezpieczyciela protokołu z oględzin (11.05), sporządzenie kosztorysu naprawy oraz wysłanie go do ubezpieczyciela (12.05), akceptacja kosztorysu, data złożenia zamówienia na części zamienne (16.05), data otrzymania zamówionych części (28.05), zakończenie naprawy i odbiór pojazdu przez właściciela (4.06).

(zeznania świadka Ł. D. 00:04:08-00:15:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 sierpnia 2022 roku, zeznania świadka K. F. 00:09:50-00:27:58 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 14 kwietnia 2023 roku, zlecenie naprawy k. 23, arkusz naprawy pojazdu k. 24, kalkulacja naprawy k. 69-71v., z akt szkody: faktura za naprawę)

Z datą zakończenia naprawy poszkodowany zdał auto zastępcze oraz przeniósł na rzecz powódki przysługujące mu względem pozwanego oraz sprawcy szkody prawo do dochodzenia roszczenia w zakresie zwrotu kosztu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 6.586 zł.

Tego samej dnia powódka wystawiła na poszkodowanego fakturę VAT nr (...) na kwotę 6.586 zł, tytułem wynajmu samochodu zastępczego przez okres 37 dni za stawkę 178 zł za dobę.

Pismem z dnia 21 czerwca 2018 roku, doręczonym w dniu 25 czerwca 2018 roku, powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie z tytułu kosztów najmu samochodu zastępczego zastrzegając ustawowy termin na jego spełnienie.

Decyzją z dnia 2 lipca 2018 roku pozwany poinformował o odmowie uznania roszczenia i wypłaty odszkodowania. W uzasadnieniu swojego stanowiska wyjaśnił, że w deklarowanym okresie najmu poszkodowany posiadał inne pojazdy, którymi miał możliwość zastąpienia uszkodzonego samochodu. Pomimo wniesionego odwołania ubezpieczyciel podtrzymał swoją decyzję.

(umowa cesji k. 16-17, faktura k. 18, zgłoszenie roszczenia wraz z potwierdzeniem nadania i odbioru przesyłki k. 25-28, decyzja k. 29-29v., k. 30, odwołanie k. 31, okoliczności bezsporne)

Uszkodzony pojazd był samochodem firmowym, podlegającym wpisaniu do środków trwałych w firmie poszkodowanego. W dacie kolizji Ł. D. posiadał inne pojazdy, ale były one wszystkie użytkowane przez pracowników firmy.

(zeznania świadka Ł. D. 00:04:08-00:15:22 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 19 sierpnia 2022 roku)

Uszkodzenia samochodu marki C. powstałe po kolizji z dnia 24 kwietnia 2018 roku nie wyłączały go z użytkowania w ruchu drogowym. Ranty uszkodzonych elementów były łagodne, wyprofilowane i nie stanowiły zagrożenia w kontakcie z pieszym. Materiał dowodowy nie wskazuje, aby uszkodzeniu uległy układ hamulcowy, kierowniczy czy reflektory/lampy, a także, aby w kolizji uszkodzone zostało zawieszenie lub koło pojazdu. Uszkodzenia pojazdu nie były na tyle silne, aby unieść pojazd w momencie zderzenia.

Okres oczekiwania na części wynoszący 12 dni ma zawyżony charakter. Uszkodzony pojazd należy do popularnej marki i nie powinno być problemu z oczekiwaniem na części.

Technologiczny czas naprawy uwzględniający dodatkowy dzień na czynności organizacyjne wynosi 8 dni.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 118-134, pisemna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 171-177)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powódce kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto logiczne i spójne zeznania świadków, których wiarygodność nie była podważana przez stronę przeciwną. Ponadto Sąd oparł się na pisemnej opinii biegłego sądowego G. P.. Oceniając

opinię biegłego Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Opinia ta w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego, a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody. Opinia biegłego w swym ostatecznym kształcie nie była kwestionowana przez strony procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w części.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych). Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. Poszkodowany

w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 24 kwietnia 2018 roku, w wyniku którego należący do Ł. D. samochód marki C. uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany kwestionował natomiast uprawnienie poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego wskazując, że

w dacie szkody dysponował on innymi samochodami, które mógł użytkować. Ubezpieczyciel zanegował ponadto wysokość stawki za najem oraz okres najmu.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela, jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia

24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy w pierwszej kolejności przypomnienia wymaga, że wprawdzie Ł. D. w dacie szkody dysponował innymi pojazdami, to jednak znajdowały się one w użytku innych osób – pracowników jego firmy. Obiektywnie zatem nie miał on realnej możliwości zastąpienia uszkodzonego samochodu innym. Co oczywiste sam fakt, że na daną osobę zarejestrowanych jest kilka pojazdów nie oznacza jeszcze, że są one dostępne i mogą być przez taką osobę użytkowane. Aby uznać najem za niezasadny konieczne jest dodatkowo wykazanie, że poszkodowany wynajął pojazd w sytuacji, w której mógł skorzystać z innego auta pozostającego w jego dyspozycji. Okoliczności takiej pozwany w sprawie nie zdołał jednak udowodnić. W konsekwencji Sąd uznał, że Ł. D. był uprawniony do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas naprawy samochodu C.. Przechodząc do pozostałych zarzutów pozwanego zwrócić należy uwagę, że w dacie wynajęcia pojazdu zastępczego od powódki poszkodowany upoważnił K. M. do podejmowania wszelkich działań związanych z najmem pojazdu zastępczego. W ramach powyższego pełnomocnictwa osoba ta w imieniu poszkodowanego zwróciła się do pozwanego o przesłanie informacji dotyczących ogólnych warunków wynajmu pojazdu z polisy OC sprawcy, sformułowała również jedenaście pytań dotyczących warunków najmu, poprosiła o przesłanie wzoru umowy oraz OWU. Poszkodowany zdecydował się na sformułowanie takiego zapytania, ponieważ informacja, jaką uzyskał od ubezpieczyciela na temat najmu była bardzo ogólnikowa i nie zawierała szczegółów, które były dla niego istotne. Pomimo przesłania przedmiotowego zapytania pozwany nie udzielił na nie odpowiedzi. Jednocześnie podzielić należy argumentację poszkodowanego, że przesłana mu informacja na temat najmu pojazdu zastępczego była bardzo lakoniczna i w istocie ograniczała się wyłącznie do wskazania uzasadnionego czasu najmu przy szkodzie i stawek stosowanych przez wypożyczalnię współpracującą z pozwanym. Pozwany nie określił natomiast zasad, na jakich najem by się odbywał. Co relewantne przedstawiony cennik nie poddaje się weryfikacji, brak jest bowiem dowodu na to, że stawki te miały realny charakter.

W konsekwencji nie sposób uznać, aby pozwany we właściwy sposób poinformował poszkodowanego o oferowanych przez niego warunkach najmu, w tym taki, który umożliwiałby mu porównanie oferty z warunkami powódki. Samo zaś zachowanie pozwanego przejawiające się w braku odpowiedzi na wiadomość email z dnia 28 kwietnia 2018 roku uznać należy za nieprofesjonalne i nielojalne wobec poszkodowanego. Sąd ma oczywiście świadomość, że pozwane Towarzystwo (...) nie prowadzi działalności w zakresie wynajmowania pojazdów zastępczych i trudno

oczekiwać od niego, aby przedstawiał on poszkodowanemu ofertę najmu w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Niemniej jednak profesjonalny charakter prowadzonej przez pozwanego działalności ubezpieczeniowej oraz fakt, że proponuje on zorganizowanie auta zastępczego przemawia za uznaniem, że propozycja taka winna zostać sformułowana przynajmniej w taki sposób, aby pozwalała osobom poszkodowanym zorientowanie się co do konkretnych warunków najmu. Poszkodowany nie ma bowiem obowiązku korzystania z propozycji ubezpieczyciela sprawcy szkody i może wynająć pojazd na własną rękę. Oczywiście od poszkodowanego należy oczekiwać, że w ramach ustawowego obowiązku współpracy z dłużnikiem (ubezpieczycielem) dokonany przez niego wybór będzie rozważny, ekonomicznie uzasadniony, aby jednak poszkodowany mógł takiego rozważnego wyboru dokonać musi mieć on realną możliwość porównania oferty ubezpieczyciela z innymi, mającymi charakter rynkowy, nie zaś z hipotetyczną ofertą, co do której pozwany wskazał, że przewiduje takie a nie inne stawki. Tymczasem „propozycja” pozwanego takiej możliwości nie dawała.

W niniejszej sprawie Ł. D. został zatem pozbawiony prawa do weryfikacji przyjętej od powódki oferty pod kątem jej atrakcyjności w zakresie stawki dobowej za najem oraz warunków najmu. Truizmem jest przy tym stwierdzenie, że wysokość stawki dobowej stanowi wyłącznie jedno z kryteriów, jakim kieruje się poszkodowany wynajmując auto zastępcze. Bardzo często istotniejsza jest nie tyle „goła” stawka dobowa za najem, ale warunki najmu odnoszące się do limitu km, kaucji, udziału własnego w szkodzie itp. Doświadczenie życiowe pokazuje, że to przede wszystkim te warunki oraz ich nieodpłatny/odpłatny charakter determinują wybór osoby poszkodowanej. Wprawdzie należy dopuścić możliwość, że pozwany za niższą stawkę mógł zaproponować najem na tożsamy, bądź nawet lepszych warunkach, niż te, które przedstawiła powódka i wówczas kontynuowanie najmu po wyższej cenie nie znajdowałoby ekonomicznego uzasadnienia, rzecz jednak w tym, że pozwany nawet nie starał się wykazać, że tego typu sytuacja miała miejsce na gruncie niniejszej sprawy. W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy daje ponadto asumpt do wniosku, że „oferta” pozwanego miała w istocie pozorny charakter. Wszak sam pozwany w przesłanej informacji wyjaśnił, że w razie konieczności najmu pojazdu zastępczego poszkodowany winien go powiadomić o takim fakcie, co umożliwi udzielenie poszkodowanemu pomocy poprzez przekazanie danych wypożyczalni współpracującej z ubezpieczycielem celem udostępnienia auta zastępczego. Zdaniem Sądu wysłane w dniu 28 kwietnia 2018 roku do pozwanego zapytanie stanowiło wyraźny wyraz tego, że poszkodowany jest zainteresowany wynajęciem auta zastępczego. Skoro tak to powinnością pozwanego było przekazanie poszkodowanemu danych wypożyczalni, aby umożliwić mu wynajem po stawkach wymienionych w przesłanej informacji. W tym kierunku ubezpieczyciel nie podjął jednak żadnych działań. Wreszcie uwypuklenia wymaga, że pozwany w zajęтым stanowisku procesowym nie wyjaśnił, jaka stawka w jego ocenie miała ekonomicznie uzasadniony charakter. Przypomnieć należy, że wskutek zdarzenia z dnia 24 kwietnia 2018 roku uszkodzeniu uległ samochód C. (...), który jest pozycjonowany jako V. segmentu D, dostawczy segmentu D (https://pl.wikipedia.org/wiki/C._J). Tabela pozwanego ze stawkami najmu nie zawiera jednak takiego segmentu. Wymieniono w niej m.in. stawki dla samochodów dostawczych małych (jako przykład podano V. (...)), a więc niższej klasy od C. (...), (...),y, gdzie jako przykład podano T. (...), a zatem pojazd zupełnie inny od uszkodzonego, czy też furgony, w ramach których jako przykładowe auto wymieniono V. (...), a więc zbliżone zarówno rozmiarami, jak i przeznaczeniem do C. (...). Co istotne dla klasy furgon pozwany przewidział stawkę najmu od 175 zł netto do 180 zł netto,

w których to granicach mieści się stawka powódki. Nie można również tracić z pola widzenia okoliczności, że stawka powódki była indywidualnie negocjowana przez poszkodowanego,

a sama oferta najmu spełniała jego kryteria. Finalnie odwołując się do stanowiska Sądu Okręgowego w Łodzi wyrażonego w wyroku z dnia 29 kwietnia 2019 roku (XIII Ga 1307/18, L.) wskazać należy, że w sytuacji, w której poszkodowany najmuje pojazd zastępczy na wolnym rynku i najem ten jest udokumentowany, to na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu, że taka stawka jest nierynkowa i zawyżona (tak również SO w Łodzi w wyroku z dnia 22 lipca 2019 roku, XIII Ga 1543/18, L.). W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2017 roku (III Ca 752/17, L.) akcentując, że „obowiązkiem pozwanego, który zakwestionował wysokość szkody jest udowodnienie, że wysokość szkody wynikająca z dowodów zaferowanych przez powódkę jest zawyżona, a stawka najmu określona w umowie stron w istotny sposób odbiega od stawek stosowanych na rynku. Udowodnieniu podlegają fakty, a nie ich brak. To nie powódka winna udowodniać, że stawka najmu samochodu zastępczego nie jest zawyżona, lecz pozwany powinien dowodzić, że jest możliwe tańsze wynajęcie samochodu zastępczego takiego typu jak określony w umowie poszkodowanego z powodową Spółką. Inaczej niż w przypadku odszkodowania związanego

z uszkodzeniem pojazdu mającego umożliwić jego przywrócenie do stanu sprzed szkody, odszkodowanie za wynajem pojazdu zastępczego jest należne tylko wówczas, gdy poszkodowany rzeczywiście takie koszty poniósł. A skoro tak, to powinien udowodnić ich rzeczywistą (faktycznie poniesioną) wysokość. Udowodnienie tego jest możliwe np. w oparciu o dokumenty (umowy, rachunki, faktury) i nie jest konieczne zasięganie opinii biegłego w tej kwestii. Dopiero gdy pomiędzy stronami procesu wywiąże się spór co do relacji poniesionych kosztów do kosztów rynkowych może być potrzebne zasięgnięcie opinii biegłego. Wówczas – zgodnie z art. 6 k.c. – ciężar dowodu spoczywa na stronie, która chce dowieść, że koszty poniesione przez poszkodowanego zostały zawyżone, zatem na pozwanym”. W realiach niniejszej sprawy to pozwany zaniedbał swoich obowiązków procesowych, a w konsekwencji to dla niego powstały negatywne skutki procesowe. Skoro pozwany nie udowodnił, że stawka wynajmu samochodu zastępczego na poziomie 178 zł jest zawyżona, to uprawnione jest uwzględnienie tej stawki. O czym była już bowiem mowa stawki wskazywane przez pozwanego mają charakter dowolny, nie poddają się żadnej weryfikacji, wobec czego nie mogą stanowić podstawy ustalenia należnego odszkodowania.

O czym była już mowa, poza stawką najmu pozwany podważał również jego okres.

W orzecnictwie podnosi się, że okres najmu podlegający refundacji odpowiada okresowi koniecznemu i niezbędnemu do naprawy pojazdu (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2004 roku, II CK 494/03, L.). Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2004 roku (IV CK 672/03, L.), szkodę majątkową stanowi dopiero utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej zniszczenia. Termin wydatków koniecznych oznacza zatem wydatek niezbędny dla korzystania z innego pojazdu w takim samym zakresie w jakim poszkodowany korzystałby ze swego środka lokomocji gdyby mu szkodę nie wyrządzono.

W realiach niniejszej sprawy, w oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd przyjął, że uszkodzony pojazd był jezdny po szkodzie, wobec czego nie było przeszkód w jego użytkowaniu do czasu, aż warsztat ustali konieczny zakres naprawy oraz skompletuje niezbędne części. Te zostały dostarczone do warsztatu w dniu 28 maja 2018 roku, z tą zatem datą proces naprawy winien się rozpocząć. Naprawa zakończyła się w dniu 4 czerwca 2018 roku, co oznacza, że ekonomicznie uzasadniony okres najmu wynosi 8 dni i jest zgodny z okresem wyliczonym przez biegłego. Najem przed dniem 28 maja 2018 roku nie podlega zatem refundacji.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 1.424 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Podstawę żądania odsetkowego powódki stanowi przepis art. 481 § 1 k.c.

w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zasądzając od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.709,52 zł stanowiącą różnicę pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść, stosownie do wyniku przedmiotowej sprawy (powódka wygrała spór w 22% ponosząc koszty procesu w kwocie 2.217 zł, natomiast pozwany poniósł koszty procesu w wysokości 2.817 zł).

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powódki kwotę 602,32 zł, od pozwanego kwotę 169,89 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.